

komórek, które by monitorowały rozwój regionów stanowił istotny czynnik powołania przy Urzędzie Marszałkowskim „obserwatorium”, które stanowi „nowy system instrumentów monitorowania polityki rozwoju i tworzenia bazy wiedzy o rozwoju społeczno-gospodarczym regionu”. Pomysł jest wynikiem dyskusji nad programem rozwoju kraju do 2020.



Podczas dyskusji – Jerzy Kozłowski ...



... Waldemar Sztukiewicz

Podstawową misją Obserwatorium jest „poszukiwanie, gromadzenie, analizowanie, interpretowanie informacji i danych na temat rozwoju województwa, w celu dostarczania precyzyjnej i zinterpretowanej wiedzy na potrzeby prowadzenia polityki rozwoju” oraz pobudzania „debaty nad kierunkami rozwoju”. Przez dwa lata działalności WROT powstało osiemnaście opracowań pogłębiających wiedzę o rozwoju województwa. Wśród nich były ekspertyzy zlecone i opracowania własne. Przedmiotem ważnych badań dla Obserwatorium stają się obszary wiejskie. Dorobek placówki jest upowszechniany i promowany w wydawanym przez nią biuletynie. Biuletyn został udostępniony uczestnikom seminarium, których zaproszono do udziału w Regionalnym Forum Terytorialnym, a także do dyskusji nad tematyką nowych opracowań mogących służyć rozwojowi regionu.



... na wspólnej fotografii u wejścia do Pałacu ...

Zbigniew Augustyniak przedstawiał trudności w stosowaniu przepisów prawa budowlanego i prawa

podatkowego, na jakie napotyka gospodarstwo agroturystyczne, kiedy są w nim wprowadzane zmiany odnoszące się do zakresu świadczonych usług, czy rozbudowy bazy noclegowej. Odniesieniem rozważań było gospodarstwo „7 ogrodów” i szukanie odpowiedzi na pytanie „*jak opodatkować taką nieruchomość*”, skoro w przepisach prawa nie ma pojęcia działalności agroturystycznej. Prawo reguluje jedynie kwestie związane ze świadczeniem usług turystycznych.



Jan Bielański mówi o ochronie gruntów rolnych i leśnych ...; Waldemar Sztukiewicz pyta o właściwą procedurę wyłączenia gruntu spod ochrony na działce budowlanej
Jerzy Kozłowski rozpoczął wystąpienie od stwierdzenia, że „*w Polsce zabudowa terenów nieobjętych planami, chaos urbanistyczny i rozpraszanie zabudowy ma karykaturalną postać. Przy tym marnujemy 40% terenu, którego nie umiemy racjonalnie zagospodarować. Przedsięwzięcia te są podejmowane i realizowane bez właściwego przygotowania urbanistycznego*”.

Scalanie i wymiana gruntów jest jednym z instrumentów prawnych poprawy struktury obszarowej gospodarstw rolnych w Polsce. Scalenia planowane na lata 2014-2020 i prowadzone z uwzględnieniem nowych zasad kształtowania ustroju rolnego, powinny proponować lepszą ochronę gruntów, np. przez linie wiatrochronne, które w Wielkopolsce wprowadził już w XIX wieku gen. Dezydery Chłapowski. Postępowanie scaleniowe regulują przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1982 roku *o scalaniu i wymianie gruntów*, zmienione przepisami obowiązującymi od dnia 16 października 2013 roku. Przepisy regulujące procesy scaleniowe zawiera także ustawa *o gospodarce nieruchomościami* (art. 98b i 101). Szczegółowy cel scalania, to „*poprawa struktury obszarowej gospodarstw rolnych*” i „*wykorzystanie gruntów Skarbu Państwa albo gminy na cele miejscowej użyteczności publicznej*”.

Przypomniano zmiany wprowadzone do ustawy: z dnia 29 czerwca 1063 roku *o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych*; z dnia 3 lutego 1955 roku *o ochronie gruntów rolnych i leśnych*. Omówiono też główne rozwiązania przyjęte w ustawie z 5 sierpnia 2015 roku *o kształtowaniu ustroju rolnego* oraz pewne szczegółowe przepisy ustawy o scalaniu gruntów (art. 2, art. 8, art. 17).

Obszar scaleń i wymiany gruntów od wejścia Polski do Unii Europejskiej wzrasta: z 6865 ha w 2004 do 31230 ha w roku 2014. W roku 2015 zostały uchwalone dwie ustawy, których przepisy odnoszą się do pozyskiwania środków finansowych na scalenie i wymianę gruntów w latach 2014-2020.

Jan Bielański mówiąc o ochronie gruntów rolnych i leśnych odniósł się do zmian wprowadzonych do znowelizowanej ostatnio ustawy. Przepisy ustawy z 11 lipca 2015 roku pozwalają, bez zgody ministra rolnictwa, na wyłączenie z produkcji działki rolne na gruntach klasy od pierwszej do trzeciej, jeśli są spełnione warunki, z których jednym jest powierzchnia mniejsza od 0.5 ha. Decyzję o wyłączeniu wydaje starosta.

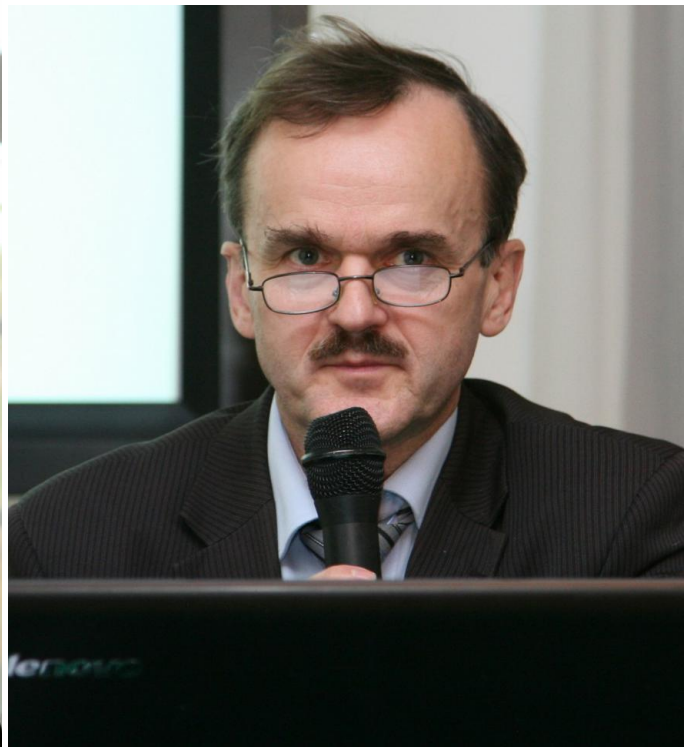
Oplata jest pobierana za wyłączenie gruntu z użytkowania rolniczego. Wyłączanego obszaru nie należy jednak ograniczać do obrysu budynku, a trzeba, aby uwzględniono w określaniu jego zasięgu wszystkie elementy zagospodarowania działki budowlanej. Jeśli pojawiają się rozbieżności co do powierzchni przeznaczonej do wyłączenia, to właściwy organ (starosta) wyjaśnia wątpliwości i ustala ostatecznie powierzchnię wyłączonej z produkcji. Obecnie zasady wyłączania gruntów z produkcji rolniczej i leśnej są jednakowe wobec gruntów w mieście i na wsi.

Tomasz Plewa (Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Geodezji, Kartografii i Administrowania Mieniem w Poznaniu) poinformował, że kierowany przez niego Zarząd służy pomocą w regulowaniu spraw własnościowych, związanych z budową i rozbudową dróg, także regulowaniu wód płynących. „*Temat to bardzo modny obecnie, bo sprzedać się nie da gruntów położonych nad wodami, gdy nie są ustalone linie brzegowe*”. Tych regulacji zostało na lata. Jednostka zajmuje się windykacją należności za grunty. Firma dokonała scalenia gruntów w obiekcie Strzałków i Chrusty, gmina Lisków, powiatu kaliskiego, w czasie od 7 stycznia 2014 roku do 30 czerwca 2015 roku, a „*wprowadzenie uczestników scalenia w posiadanie wydzielonych działek*” nastąpiło 25 września br. Powierzchnia łączna gruntów objętych scaleniem wyniosła 649 ha, a gospodarstw 582 ha. W obrębie Strzałków ilość działek wynosząca 1345, a została zredukowana do 874, zaś w obrębie Chrusty – odpowiednio: 259 i 188. Wzrosła też nieco średnia powierzchni działki i zmniejszyła się ilość małych działek (o powierzchni poniżej 0.1 ha), które są zalesione lub zadrzewione i zabudowane. Poprawiono kształt działek i zapewniono im dostęp do publicznej drogi.

Granice działek zostały ustalone, a punkty załamania granic utrwalone słupem betonowym i znakiem podziemnym. Wyznaczone drogi transportu rolniczego poddano modernizacji (15.2 km) i zbudowano nowe (3.8 km). Przewidziano też renowację rowów na długości 25 km.



Tomasz Plewa;



Wojciech Mielewczyk

Wojciech Mielewczyk (Muzeum Narodowe Rolnictwa w Szreniawie) przedstawił projekt zatytułowany „*Atlas niematerialnego dziedzictwa kulturowego wsi wielkopolskiej*”, który jest realizacją projektu wcześniejszego, z lat 2007-2010, jakim kierował prof. Janusz Gołaski. Wśród dzieł człowieka wyróżnia się *obiekty kultury materialnej i niematerialnej*. W pracach nad *Atlasem* kategoria kultury niematerialnej została ograniczona do tych lokalnych nazw miejscowych, które nie stanowią już treści współczesnych map. Ustalony czas na opracowanie *Atlasu* to marzec 2012 – luty 2016. Uczestnikami przedsięwzięcia jest Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie oraz Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Zakład Geodezji i Kartografii Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Badaniami objęto: toponomastykę; folklor dawny i współczesne zjawiska kulturowe; tradycyjne umiejętności rękodzielnicze; przejawy religijności tradycyjnej; lokalne uroczystości i obchody świeckie. Badaniem objęto te miejscowości, które w dniu 1 stycznia 2010 roku nie posiadały praw miejskich. Zasięg zainteresowania to sama wieś i jej najbliższe otoczenie (pola uprawne, łąki, lasy, lokalne ciek i zbiorniki wodne). Koordynacją prac badawczych zajmuje się utworzona w Muzeum *Pracownia Badań Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Wsi*, nadzór merytoryczny sprawuje Rada Naukowa Projektu. Badania terenowe przeprowadzono w latach 2012-2013 w siedmiu powiatach. Uzyskane informacje są dokumentowane na kwestionariuszach i nanoszone na mapę topograficzną w skali 1:10 000, także w postaci cyfrowej.



Stanisław Cegielski, Jerzy Kozłowski, Zbigniew Augustyniak



Andrzej Konoplicki podczas prezentacji;



Waldemar Sztukiewicz zamykający X Seminarium „Rozwój obszarów wiejskich”

Efektom końcowym badań są publikacje książkowe dla poszczególnych powiatów (czarnkowsko-trzcianecki, gnieźnieński, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, szamotulski, wągrowiecki). Część atlasową stanowią dwie mapy w skali 1:50 000 podzielone na arkusze formatu A4. Mapa pierwsza zawiera nazwy topograficzne i etnonimiczne, a druga piktogramy obrazujące zbadane przejawy niematerialnego dziedzictwa kulturowego wsi.

Andrzej Konoplicki (Sekretarz SGP w Poznaniu) przybliżył problemy geodezji rolnej podejmowane na łamach „Przeglądu Geodezyjnego”, a prezentowane przez prof. Wojciecha Wilkowskiego podczas obchodów jubileuszu siedemdziesięciolecia pisma, w lipcu br., w Tykocinie. *Stanisław Marcin Wiliński*

Geodeci administracji samorządowej szkolą się w Pieczyskach ...

Doroczne szkolenie pracowników geodezyjnej administracji samorządowej, przygotowane przez SGP w Bydgoszczy i Wojewódzką Inspekcję Nadzoru Geodezyjnego, odbywało się w dniach od 23 do 25 września 2015 roku w Pieczyskach. Spotkanie otworzył *Henryk Siuda* Wiceprezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy i powitał uczestników szkolenia.



Zbigniew Jaszczuk, obok Robert Cieszyński;



Wiesław Graszka

Robert Cieszyński (Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego) dziękując za możliwość odbycia kolejnego spotkania konsultacyjno-szkoleniowego, zachęcał jego uczestników do wykorzystania na nim obecności znakomitych znawców prezentowanych zagadnień: *Witolda Radzio* Radcę Głównego Geodety Kraju; *Wiesława Graszkę*, *Marcina Ryczywolskiego* Główny Urząd Geodezji i Kartografii; *Zbigniewa Jaszczuka* Przewodniczącego Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Następnie dokonał szczegółowego omówienia programu szkolenia.

Zbigniew Jaszczuk naszkicował główne założenia i przebieg realizacji zadania, jakim była modernizacja ewidencji gruntów i budynków we wszystkich powiatach ziemskich województwa. Przedsięwzięcie to stanowiło pierwszy cel powołanego Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Oceniając przebieg prac, zarówno w fazie przygotowania, jak i realizowania projektu, uznał, że do dobrego przebiegu i zakończenia zadania przyczyniło się wiele osób, spośród których na wyróżnienie zasłużyli „tu obecni *Jarosław Kaszewski* i *Jacek Żbikowski*, geodeci powiatu nakielskiego i

aleksandrowskiego. Oni, będący członkami Zarządu Związku, koordynowali projekt modernizacji”.



Witold Radzio, Robert Cieszyński;



Marcin Ryczywolski

Związek Powiatów nie poprzestał na wykonaniu jednego zadania i podjął starania o przeprowadzenie prac, które pozwolą na uzyskanie obiektowej mapy zasadniczej oraz założenie baz danych: *BDOT500* i *GESUT*. Trwają starania o to, aby ogłoszenie konkursu ofert nastąpić mogło w pierwszym kwartale 2016 roku. Spore zakłopotanie w Związku i powiatowej służbie geodezyjnej spowodowali geodeci regionu, którzy nie podjęli żadnych starań, aby stanąć do konkursu o uzyskanie zlecenia. Także firmy składające oferty nie wykorzystały możliwości uzyskania zyskownych kontraktów. Stało się tak, gdyż mimo znajomości poziomu inwestorskiej kalkulacji kosztów, zaproponowały obniżoną wartość prac do poziomu, który postawił Związek przed koniecznością zwrotu do kasy Marszałka Województwa kwoty pięciu milionów złotych, z prelimitowanych dwudziestu siedmiu.

Uzyskane wyniki modernizacji ewidencji gruntów i budynków skłaniają Marszałka do zapewnienia wsparcia finansowego realizacji przez Związek Powiatów wcześniej wspomnianego zadania jakim jest aktualizacja mapy zasadniczej. Do przygotowania warunków technicznych tego przedsięwzięcia i opracowania specyfikacji istotnych warunków wykonania zadania trzeba włączyć większe grono osób, aby uzyskać jak najlepsze i wyczerpujące dokumenty. Ważne tu będzie także optymalne określenie jednostki rozliczeniowej i kwoty za jej wykonanie.

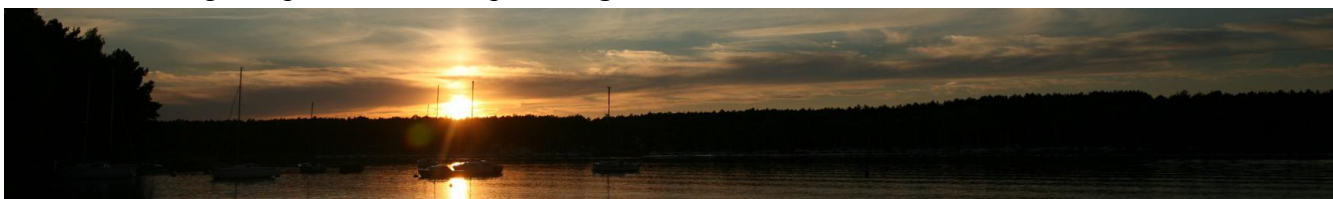
Witold Radzio poinformował o realizowaniu przez GUGiK, na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, projektów ZSIN faza II i K-GESUT. Spodziewa się zaangażowania powiatów w te dwa przedsięwzięcia. Podkreślił, że są to wspólne, dla Urzędu i powiatów cele i zadania. Proponował pomoc przy realizacji „naszego” projektu obejmującego tworzenie baz danych *BDOT500* i *GESUT*.

Marcin Ryczywolski (GUGiK) przywołał pojęcie systemu GNSS i zilustrował wywód mapą rozmieszczenia stacji IGS i EPN, wskazując na rolę i wagę śledzenia i kontrolowania stałości położenia współrzędnych punktów stacji referencyjnych. Referent podał bliższą charakterystykę sieci *ASG-EUPOS* oraz obowiązujący obecnie podział osnowy geodezyjnej na klasy.

Wiesław Graszka wskazał na przepisy prawa i normy obowiązujące geodetów, którzy wykonują pomiary z wykorzystaniem techniki GNSS. W kraju, poza siecią *ASG-EUPOS*, można wykorzystywać inne systemy, które mają odniesienie do systemu europejskiego. Referent omówił serwisy *Nawgeo*, *Kodgis* i *Nawgis* i przedstawił szczegółowe przepisy odnoszące się do technologii GNSS oraz porządek, zgodnie z którym należy prowadzić pomiary tą metodą.

Witold Radzio szczegółowo przedstawił nowe uregulowania zawarte w rozporządzeniu w sprawie *egib*. Podał pewne odniesienia do niektórych obiektów terenowych, takich, jak wiata, różnie traktowanych w przepisach *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* oraz *Prawa budowlanego*. W czasie wystąpienia słuchacze kierowali do prelegenta wiele pytań i zgłaszali wątpliwości, jakie wywołują pewne przepisy znowelizowanego rozporządzenia w sprawie *egib*.

Maciej Lewandowski, foto *Henryk Siuda*



Robert Cieszyński omówił szczegółowo czynności, wykonywane przez geodetę w trakcie wznowienia znaków granicznych, z zachowaniem wymogów art. 39 *Pgik* oraz przepisów rozporządzenia o *egib*. Przywołał takie czynności, jak zbadanie, analiza i ocena przydatności do wykonywanej pracy dokumentów źródłowych, wywiad terenowy, zawiadomienie zainteresowanych o przeprowadzaniu czynności wznowienia znaków granicznych, protokół z wykonanych czynności. Operat techniczny i porządek kompletowania w nim dokumentów stanowiły przedmiot szczegółowego wywodu.



Henryka Segień;

Ryszarda Stefańska, ..., Marcin Matuszewski, Renata Gontarek, Urszula Tomczak

Wśród błędów popełnianych podczas wznawiania granic wskazano na: niewykorzystanie osnowy, która stanowiła podstawę pierwotnego pomiaru; niezachowywanie właściwego trybu ustalania granic, gdy dane cechowały się małą wiarygodnością; brak kontroli opracowanej dokumentacji, powstałej przy wznawianiu pojedynczych znaków granicznych; niepowiadomienie wszystkich zainteresowanych (we właściwym czasie) o terminie prowadzenia czynności na granicy. Podczas prowadzenia wznawienia znaków granicznych, wskazanych w zgłoszeniu pracy dnia można ustalać położenia dodatkowych punktów. Wznowienie znaków granicznych należy odnosić do odszukanej osnowy, bowiem poleganie tylko na samych punktach granicznych jest ryzykowne i może prowadzić do błędnych rozstrzygnięć.



Henryk Siuda Wiceprezes SGP w Bydgoszczy;

Radosław Zakrzewski, Jacek Gezela

Zatwierdzenie rozgraniczenia nieruchomości powinno być poprzedzone weryfikacją dokumentacji. A weryfikacja dokumentów powinna być *skrupulatna i dokładna*”.

Dla dobra sprawy zawiadomienie o zamiarze podjęcia czynności wznawienia znaków granicznych winno być wysłane na cztery tygodnie przed terminem.

Geodeta przychodzący na grunt powinien być dojrzały zawodowo i przedstawiać sobą autorytet w tym czego się podejmuje, a zatem czynności powinien wykonywać prawidłowo, aby nie budzić wątpliwości

wśród stron i zainteresowanych postępowaniem. Inspekcja Nadzoru Geodezyjnego otrzymuje najwięcej skarg wywołanych postępowaniem i sposobem prowadzenia przez geodetów czynności związanych z podziałem i rozgraniczaniem nieruchomości oraz wznowieniem znaków granicznych.



Iwona Owczarz;



Jacek Uchański, Piotr Falkowski, Justyna Lasota-Kijora, Ewa Kamińska, Rafal Ufnal, Edward Wiatrowski

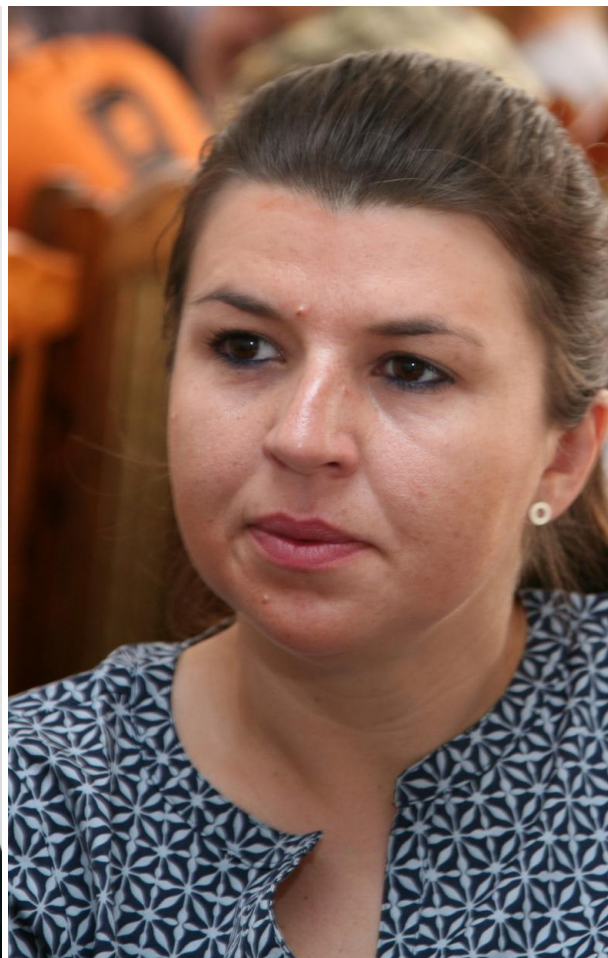
Orzeczenie sądowe o zniesieniu współwłasności powinno mieć oparcie w podziale nieruchomości, której punkty graniczne zostały w tym celu wznowione.

Jeśli w operacie ewidencyjnym ujawnią się błędy, to ich usunięcie następuje z urzędu.

Stanisław Śliwka (Geodeta Województwa Kujawsko-Pomorskiego) uznał, że granice działki z podziału nie są „*granicami prawnymi i nie mogą być wznawiane [znaki graniczne] w trybie art. 39 Pgik*”. Art. 39 *Pgik* służy do „*wznawiania znaków granicznych tylko na punktach utrwalających granice prawne*”. Błędem jest także podejmowanie czynności rozgraniczeniowych na granicy już rozgraniczonej, bowiem „*prawo polskie przewiduje trwałość podjętych decyzji*”.



Robert Cieszyński;



Magdalena Bogacz Polańska

Iwona Owczarz (Urząd Wojewódzki) przedstawiła warunki poprawnej weryfikacji dokumentów. Art.

12b ustawy *Pgik* stanowi, że materiały będące wynikiem prac geodezyjnych, a przekazywane do organu służby geodezyjnej i kartograficznej, są poddane niezwłocznie weryfikacji pod względem zgodności z przepisami praw. Wyniki weryfikacji są zapisywane w protokole. Pozytywny wynik weryfikacji jest warunkiem przyjęcia danych (operatu technicznego) do zasobu geodezyjnego. Spostrzeżenia prowadzonej weryfikacji należy zapisywać w formularzu, którego wzór jest odpowiednim załącznikiem do rozporządzenia ministra administracji i cyfryzacji z dnia 11 lipca 2014 roku w sprawie formularzy... i nosi tytuł „*Protokół weryfikacji zbiorów danych i innych materiałów przekazywanych do ...*”.



Stanisław Ludkiewicz, Agnieszka Dąbrowska;



Stanisław Śliwka

Negatywny wynik weryfikacji zbioru danych jest powodem ich zwrotu wykonawcy wraz z protokołem zawierającym opis stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości.



Od lewej Jacek Gezela, Jacek Uchański, Piotr Falkowski, Ewa Kamińska, Rafał Ufnal

Wojewódzka Inspekcja Nadzoru Geodezyjnego w Bydgoszczy, podczas prowadzonych w powiatach kontroli stwierdziła nieprawidłowości przy sporządzaniu protokołów. Niewłaściwe zapisy, albo ich brak odnoszą się do wszystkich punktów formularza protokołu i stwierdzono je we wszystkich powiatach. Inny błąd: protokół nie zawiera wskazania na wynik weryfikacji (pozytywny, czy negatywny), nie podaje się naruszenia podstawy prawnej. Informacje o poprawkach wprowadzanych do materiałów nie są właściwie protokołowane, czemu wyraz dają zapisy o treści „*usterki usunięto*”, zamiast sporządzenia kolejnego protokołu.

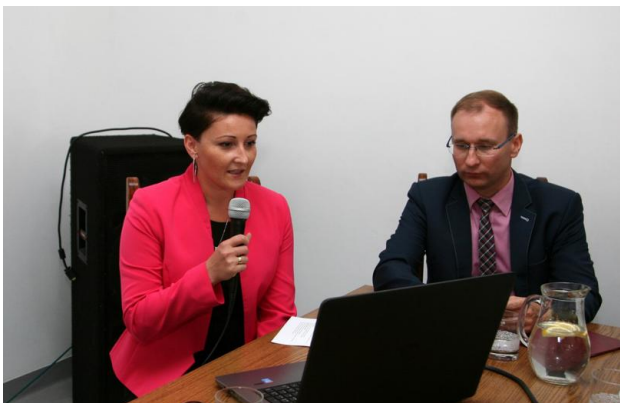


Renata Gontarek;



Arkadiusz Warda, Robert Cieszyński

Były przypadki modyfikowania formularza protokołu, sporządzania „*wstępnego protokołu kontroli*”, opracowania protokołu niezgodnego ze wzorem. W jednym z urzędów powiatowych wszystkie protokoły weryfikacji były pozytywne, co nasuwało kontrolującym pewne wątpliwości. Potwierdziły się one podczas weryfikacji operatów, z których część zawierała uchybienia i nieprawidłowości, jakie powinny być usunięte przed przyjęciem materiałów do zasobu. W podsumowaniu padło stwierdzenie o znaczeniu rzetelnie sporządzonego protokołu weryfikacji dla poprawy wiarygodności danych zasobu i dla ich dalszej użyteczności.



Iwona Owczarz, Robert Cieszyński;



Od prawej Urszula Tomczak, Renata Gontarek, Marcin Matuszewski, ..., Ryszarda Stefańska

Robert Cieszyński w uzupełnieniu powyższych wywodów pytał „*czy ośrodek jest uprawniony do kontroli terenowej zgłoszonych prac geodezyjnych*”? Szukając odpowiedzi na to pytanie stwierdził, że ustawa *Pgik* mówi o „*weryfikacji zgodności z prawem*”. To starosta ma obowiązek zweryfikowania zgodności zbioru danych z prawem, ale przepisy nie mówią „*czy ma to być weryfikacja kameralna, czy terenowa*”.

Arkadiusz Warda (Urząd Wojewódzki) uznał, że stan prawny pozostający w zainteresowaniu geodetów, pracujących także w administracji samorządowej, regulują przepisy ustawy *Pgik*, ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku *Kodeks postępowania administracyjnego*, rozporządzenia MRRiB z dnia 21 marca

2001 roku w sprawie ewidencji gruntów i budynków, rozporządzenie MSWiA z dnia 9 listopada 2011 roku w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów... .

Prawo geodezyjne i kartograficzne ustala obowiązki starosty w zakresie spraw geodezji (prowadzenie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, prowadzenie ewidencji gruntów i budynków oraz tworzenie baz danych).



Alina Pawlaczyk;



Jacek Uchański

Kodeks postępowania administracyjnego (Kpa) formułuje zasadę praworządności, wedle której *organy administracji publicznej działają na podstawie przepisów prawa i „podejmują kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy...”* oraz zasadę przekonywania, która stanowi, że *organy administracji publicznej winny wyjaśniać stronom zasadność przesłanek, którymi kierują się przy załatwianiu sprawy, po to, aby doprowadzić do wykonania przez strony decyzji bez potrzeby stosowania środków przymusu*. Te zasady są pomocne przy podejmowaniu i uzasadnianiu prawnym decyzji.



Arkadiusz Warda;



Edward Wiatrowski, Ewa Rollbiecka

Podejmowanie pewnych decyzji wynika z przepisów *Pgik*. Odnoszą się one, np. do odmowy włączenia zbioru danych do zasobu, aktualizacji informacji zawartych w *egib*, odmowy wydania dokumentów z

egib oraz rozstrzygnięcia sporu co do wysokości opłaty za udostępnione dane zasobu.

Kpa ustala, że organ administracji publicznej sprawę załatwia przez wydanie decyzji, która rozstrzyga sprawę co do jej istoty, w całości lub części. W § 1. **Kpa** wskazano, że decyzja administracyjna powinna zawierać takie elementy, jak: podstawę prawną; rozstrzygnięcie; uzasadnienie faktyczne i prawne; pouczenie, czy i w jakim trybie służy od niej odwołanie. O istnieniu decyzji administracyjnej przesądza jej treść, a nie forma czy nazwa. Pisma zawierające rozstrzygnięcia „w drodze decyzji są decyzjami”. Tak zwane *minimum decyzyjne* powinno zawierać między innymi: oznaczenie organu administracji państwowej wydającego akt; wskazanie adresata aktu; rozstrzygnięcie o istocie sprawy; podpis osoby reprezentującej organ administracji. Organami są: starosta, prezydent miasta, marszałek województwa.



Renata Gontarek, Elżbieta Olszewska;



Agnieszka Bryskiewicz, Wioleta Emerle, Zofia Czapiewska, Magdalena Olzak

Rozstrzygnięcie zamieszczone w sentencji decyzji musi być sformułowane w sposób klarowny i nie może budzić wątpliwości co do treści wydanego aktu. Uzasadnienie faktyczne decyzji powinno wskazywać fakty, które organ uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Uzasadnienie prawne polega na wyjaśnieniu podstawy prawnej decyzji i przytoczeniu przepisów prawa. Pouczenie wskazuje na przysługujące stronie odwołanie od decyzji.



Agnieszka Bryskiewicz;



Waleria Gort-Cisło, Henryk Siuda

Robert Cieszyński podziękował za szczegółowe poinformowanie o wymogach stawianych procesowi podejmowania decyzji administracyjnych. Stwierdził, że „organ administracyjny winien informować stronę o jej prawach”; a „organ, który stoi na straży przestrzegania prawa nie może sugerować postępowania niezgodnego z tym prawem”.

Jeśli protokół weryfikacji jest negatywny i materiały dokumentujące wykonaną pracę geodezyjną nie zostały przyjęte do zasobu, a geodeta „coś napisze w odwołaniu”, to powinna być podjęta decyzja administracyjna.

Przedstawiciele Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego zaprezentowali procedurę ustalania

„granic w ramach modernizacji ewidencji gruntów przy użyciu pomiarów fotogrametrycznych”.



Elżbieta Pieszak;



Justyna Lasota-Kijora, Natalia Mechelewska, Ewa Kamińska

Piotr Falkowski przywołał podstawy prawne (w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 listopada 2011 roku w sprawie baz danych dotyczących zobrażeń lotniczych i satelitarnych oraz ortofotomapy i numerycznego modelu terenu), które regulują pozyskiwanie danych przestrzennych, z wykorzystaniem technologii fotogrametrycznych. Zastosowany sprzęt musi być wysokiej jakości, aby zagwarantować wymaganą dokładność: kamera wyposażona w urządzenie inercyjne pozwalające na ciągły pomiar jej położenia z dokładnością 10 cm i kątów z dokładnością 15^o.



Jacek Uchański;



Maciej Lewandowski

Przedstawiając poszczególne aspekty procesów fotogrametrycznych omówił projekt nalotu, który winien uwzględniać obszar opracowania i jego podział na rejony fotografowania, projektowaną wysokość itp. Nalot należy łączyć z pomiarami terenowymi i sygnalizacją punktów osnowy. Nalot można prowadzić kiedy na niebie nie ma chmur, albo jest pełne zachmurzenie. Nalotowi przeszkadza ruch samolotów, dymy z kominów, także wegetacja roślin. W aerotriangulacji stosuje się metody ścisłe, oparte na łączeniu w blok niezależnych zdjęć. W proces wyrównawczy włącza się pomierzone w locie

położenia kamery (środek rzutów) oraz elementy orientacji kątowej.

Stereoskopowy pomiar fotogrametryczny budynków wykonuje się na modelu zbudowanym ze zdjęć. Ortofotomapa pozwala na wykonywanie pomiarów kartometrycznych. Fotogrametryczne pomiary na potrzeby aktualizacji opracowań wielkoskalowych „zrównały się z dokładnością bezpośredniego pomiaru terenowego”.



Piotr Falkowski;



Jolanta Lasota-Kijor

Jacek Uchański stwierdził, że „do końca nie są rozróżniane oba te opracowania”. Przestrzegł przed identyfikowaniem ortofotomapy z opracowaniem stereoskopowym. W latach sześćdziesiątych punkty osnowy III klasy były wyznaczane metodą fotogrametryczną. Ówczesna technologia była zbliżona do stosowanej dzisiaj. Wtedy osiągnęte wyniki były dość wysokie. Obecnie używa się narzędzi o większej precyzji, a dokładności wtedy osiągnęte dziś zostały podwyższone.



Beata Domagalska;



Robert Cieszyński, Krzysztof Mączewski

Szczegółem dość trudnym do rozstrzygnięcia jest pomiar fotogrametryczny przyziemia budynku, którego ściany pokrywa warstwa ocieplająca.



Agnieszka Bryskiewicz;



Krzysztof Mączewski

Justyna Lasota-Kijora wywód poświęcony aspektom prawnym i formalnym pomiarów metodami fotogrametrycznymi na potrzeby modernizacji *egib* rozpoczęła przywołaniem podstaw pranych, akcentując stawiane w nich kryteria dokładności wyznaczania położenia punktów załamania granic nieruchomości. Przywoływała doświadczenia zyskane podczas wykonania zlecenia na modernizację ewidencji gruntów i budynków. Ważne jest określenie wartości materiałów zasobu geodezyjnego. Do tego okazało się, że bardzo przydatne jest opracowanie karty informacyjnej, zawierającej wyniki analizy i ocenę dokumentów źródłowych, które powinny być wykorzystane w opracowaniu.



Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński, Krzysztof Mączewski, Edward Wiatrowski;



...wieczorny odpoczynek przy ognisku ...

Proces modernizacji ewidencji gruntów i budynków został uznany za pracochłonny, przy czym ważna w tym procesie jest analiza materiałów źródłowych i stwierdzenie wiarygodności zawartych w nich danych. Około połowy granic działek w opracowywanym obszarze wymagało ponownego ustalenia. Ortofotomapa o wysokiej rozdzielczości stanowi dobre narzędzie, które „*pozwała w prosty, przejrzysty oraz przede wszystkim globalny sposób na określenie przydatności materiałów archiwalnych ...*”. Mówiąc na temat okoliczności towarzyszących prowadzeniu czynności ustalania przebiegu granic ewidencyjnych z wykorzystaniem ortofotomapy (w świetlicy wiejskiej) referentka przywoływała oczekiwania wypowiedziane przez strony. „*Ludzie, to ludzie ...*”. Jednak „*największe trudności i niechęć do sposobu ustalania granic z wykorzystaniem metod fotogrametrycznych sprawiają miejscowi geodeci*”. Gdy zdjęcia lotnicze nie zawierają śladów granic nieruchomości, to w takich przypadkach dane o położeniu granic uzyskiwano wykonując pomiar w terenie. Autorka referatu opowiedziała się za

kameralnym ustalaniem przebiegu granic nieruchomości, mimo że w czynnościach ustalania przebiegu granic brało udział zaledwie 31% uprawnionych.

W podsumowaniu padły, między innymi takie stwierdzenia: współczesna fotogrametria daje bardzo duże możliwości interpretacyjne w ujęciu globalnym. Jednak zastosowanie metody fotogrametrycznej do ustalania przebiegu granic nieruchomości nie może w pełni zadowalać. Ostatni punkt podsumowania brzmi osobliwie: „*po skończonej modernizacji zawsze istnieje możliwość ulepszenia danych egib (podkreślenie smw) w ramach bieżącej jej aktualizacji*”.



Jacek Drzystka, Dorota Jateczak-Lewandowska;



Edward Wiatrowski, Ewa Kamińska, Natalia Mechelewska

Krzysztof Mączewski (Geodeta Województwa Mazowieckiego) prezentację mazowieckich doświadczeń w informatyzacji zasobu geodezyjnego rozpoczął od nawiązania do wcześniejszych wypowiedzi: „*skoro tyle mówi się o dokładności wyników prac geodezyjnych, to należy zapytać komu tym służymy. Nasze prace winny służyć przede wszystkim inwestorom. Także ilość podatku wpływającego do budżetu nie wzrośnie od podniesienia dokładności pomiaru granic*”.

Kluczowy projekt o nazwie „*Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego...*” ma umożliwić rozwój danych przestrzennych, którymi zarządzanie pozostaje w kompetencji powiatów i gmin. Projekt był realizowany przy udziale partnerów, to jest przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego województwa. Podejmując powyższy zamiar władze samorządowe województwa miały na uwadze: pozyskanie środków finansowych; sposób zorganizowania realizacji przedsięwzięcia; wyłonienie wykonawców zadania; określenie czasu niezbędnego na realizację zadań i osiągnięcie celów projektu. Istotę wniosku stanowi utworzenie *bazy wiedzy* i poprawę konkurencyjności województwa.

Wiodącym zadaniem było przekształcenie do postaci cyfrowej ewidencji gruntów i budynków oraz modernizacja tego rejestru, nadanie mapie zasadniczej postaci numerycznej i przekształcenie do postaci cyfrowej, poprzez skanowanie dokumentów zawierających dane przestrzenne, uzasadniających wpisy do *egib* i zmiany treści mapy zasadniczej (zostały oznaczone kodem kreskowym).

Istotnym zadaniem przedsięwzięcia była modernizacja *egib*. Objęto nią 4364 obręby ewidencyjne o powierzchni sięgającej 45% powierzchni województwa. Wielki wkład w pomyślny przebieg tych prac wnieśli geodeci powiatowi i wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego. To oni przygotowali projekty modernizacji *egib* dla poszczególnych powiatów. Uczestnikami projektowanych zadań było 39 powiatów (miast na prawach powiatów). W zakresie: modernizacji *egib* – 184 jednostki ewidencyjne; przekształceń mapy zasadniczej do postaci numerycznej – 58295 arkuszy; dostosowanie mapy numerycznej do bazy Gesut i bazy BDOT objęło 462 tys. hektarów. Skanowaniem dokumentów zasobu objęto około 15 mln stron formatu A4. Zrealizowane prace osiągnęły wartość 97.1 mln złotych, z czego na monitoring i kontrolę prac wydano 5.2 mln złotych.

Departament Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego udzielił zamówień publicznych: w dziewięciu turach, dla 78 części projektu i podpisał z wykonawcami prac 110 umów; dziesięć zamówień publicznych na monitoring i kontrolę, podpisując 14 umów, w tym 4 umowy na zamówienia uzupełniające; udzielono 24 zamówienia uzupełniające i 8 zamówień dodatkowych, a także odstąpiono od realizacji pięciu umów. Zamówienia dodatkowe lub uzupełniające mogą być

udzielane, gdy przewiduje to specyfikacja istotnych warunków zamówienia, a okoliczności realizacji zlecenia nie mogły być wiadome zamawiającemu (np. zmiany unormowań prawnych). Jednak podstawą współdziałania stron pozostaje *consens*.

We współpracy z partnerami projektu (geodeci powiatowi, wingik) Departament przygotował, uzgodnił 175 projektów modernizacji dla poszczególnych jednostek ewidencyjnych.

Zarządzanie projektem było wielostronne, obejmowało przygotowanie wniosku, opracowanie studium wykonalności, powołanie komitetu sterującego projektem, podpisanie umów o partnerstwie, współpracy z powiatami i gminami: 322 projekty *baz wiedzy* i 314 projektów *e-Administracji*. Ponadto opracowanie *szablonów dokumentacji technicznej* potrzebnych do wszczęcia zamówienia publicznego, takich jak opis przedmiotu zamówienia, projekt modernizacji *egib*, projekt umowy, zawierający warunki etapowania prac, zapis o potrącaniu kar należnych z wynagrodzenia należnego wykonawcy. Praktyka wskazuje na to, że „90 procent wykonawców stać na zapłacenie kary, a 10 procent nie”. Dolegliwość, w postaci kar umownych, ciążyąca nad wykonawcą prac „służy uzyskiwaniu lepszych rezultatów tych prac”. Te uwagi uzupełniało stwierdzenie o niezbędności współdziałania zamawiającego i wykonawcy. Wśród licznych czynności zarządzania wyodrębnia się też przeprowadzenie zamówienia publicznego i wyłonienie *Podmiotu Monitorującego i Kontrolującego*, w celu wspierania zamawiającego i komisję odbioru prac, a także promocję projektu.

Rozliczenie umowy następuje, gdy zamawiający otrzyma przedmiot zamówienia wraz z protokołem odbioru prac, potwierdzającym wypełnienie warunków umownych.

Istotna dla stron jest także rękojmia, wedle której zamawiający swoje oczekiwania wobec wykonawcy winien formułować na piśmie.

Szczegółowo zostało zaprezentowane zagadnienie identyfikacji i zarządzania ryzykiem na kolejnych etapach realizacji przedsięwzięcia.

Zasady prowadzenia systemów teleinformatycznych powinny być formułowane przez centralne organy nadzoru geodezyjnego i kartograficznego. System taki powinien zapewniać bezpieczeństwo danych. „To minister powinien zadbać o jednolity system teleinformatyczny”. Obecnie powiaty województwa mazowieckiego wykorzystują pięć systemów informatycznych. *Jarosław Kaszewski* stwierdził, że „urzędy i wykonawcy prac geodezyjnych chcą jednego oprogramowania”. *Krzysztof Mączewski* na to odpowiedział: „powinniśmy zastanawiać się nad rozsądnymi rozwiązaniami”.

Na Mazowszu powstała sieć teleinformatyczna, funkcjonująca na poziomie wojewódzkim, powiatowym i gminnym (węzły infrastruktury informacji przestrzennej). Funkcjonowanie usług dotyczących zbiorów danych przestrzennych jest oparte na dyrektywy *INSPIRE* i przepisach ustawy z dnia 4 marca 2010 roku o *infrastrukturze informacji przestrzennej*.



Natalia Mechelewska, Beata Domagalska;



Śpiewy wieczorne: Wojciech Matczyński, Waleria Gort-Cisło, Henryk Siuda

Jarosław Kaszewski (Geodeta powiatu nakielskiego) przedstawił informacje o modernizacji ewidencji gruntów i budynków przeprowadzonej w województwie kujawsko-pomorskim, a także spostrzeżenia dotyczące znaczenia wykonanego przedsięwzięcia, przez Związek Powiatów Województwa. Mają one, jego zdaniem, dość istotne znaczenie dla geodezji i geodetów, także poza zasięgiem lokalnym.

Związek Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego powstał po to, aby tworzyć warunki do wykonania pilnych prac geodezyjnych w poszczególnych powiatach województwa. Ich rozpoczęcie poprzedzały starania o uzyskanie potrzebnych pieniędzy na wykonanie zamierzonych prac. Podane w

referacie liczby muszą zastanawiać, bo projektowane koszty wyniosły 24544214 zł., zaś koszty po przetargach – 17108017 zł. Zaistniała różnica, to 7436197 zł. Początkowa wartość projektu – 27370899 zł., a końcowa – 19763951 zł., zaistniała różnica wyniosła 7606948 zł. Z podanych liczb wynika, że „30% planowanych na prace geodezyjne środków nie wydatkowano na ten cel!!!”. Niewykorzystane pieniądze stanowią tzw. „oszczędności projektowe”, które nie będą mogły być wykorzystane.

Faza realizacji, w tym procedura wyłaniania wykonawców prac „wypadła dość dobrze”, gdy chodzi o ilość podmiotów ubiegających się o udzielenie zamówienia, gorzej, gdy idzie o oferowane przez nich kwoty umowne. Z nich bowiem wynika, że średnia cena za budynek na poziomie 35 zł. lub mniej nie pozwala na rzetelne wykonanie prac modernizacyjnych z zachowaniem obowiązujących wymogów. Bo gdy wykonawco „słabo” wygrał przetarg, to wykazał się ignorancją i brakiem znajomości warunków zadania. Na spotkaniach organizowanych przez służbę geodezyjną ze strony wykonawców padały takie powody podawania niskich cen ofertowych, jak: przeszacowana przez zamawiającego ilość jednostek do pomiaru w terenie i zbyt niska liczba podanych przez niego budynków do opracowania.

Pojawiały się też osobliwe stwierdzenia, naruszające zasadę krytycznej oceny materiałów źródłowych („jak na operacie jest pieczęć przyjęcia dokumentacji do zasobu, to dane tego operatu należy bezwzględnie wykorzystać do realizacji prac, nie zważając na ich jakość”). Były też zawrodożenia: „ale my mamy rodziny, dzieci, samochody w leasingu, kredyty..., pracowników”. Była i taka myśl w głowie wykonawcy: „i tak mi to przyjmą – przecież nie zwrócą dotacji unijnej bo projekt upadnie ...”.



Ewa Kamińska;



Stanisław Marcin Wiliński

Po stronie zamawiającego pojawił się błąd z winy geodetów powiatowych, rzadko, ale jednak, który polegał na przyjęciu do opracowania zbyt niskiej liczby budynków. Niedopatrzaniem było późne powołanie podmiotu monitorująco-kontrolującego, a także poddawanie się geodetów powiatowych presji wykonawców (głównie „tych co 'słabo' wygrali przetarg”) na „poluzowanie” niektórych wymogów zawartych w warunkach technicznych. Ten wątek kończyło takie stwierdzenie: „realizacja naszego projektu, podobnie jak innych tego typu, potwierdza istnienie choroby, której objawy **nasiliły się** po 2004 roku, z której warto się **wyleczyć**, która **niszczy** polską geodezję i geodetów, którą można nazwać **zespół niewydolności geodezyjnej i etycznej po słabo wygranym przetargu**”. **Niewydolność**

geodezyjna bierze się z braku środków finansowych na wykonanie pracy zgodnie z warunkami technicznymi i oczekiwaniami zamawiającego. *Niewydolność etyczna* objawia się, przy braku środków finansowych, jako „*kombinowanie*” na wszelkie sposoby, żeby na czymś zaoszczędzić.



Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński;



Waleria Gort-Cisło

Czy przedsięwzięcie przyniosło zamawiającemu sukces? O tym i o jakości projektu wypowiedzą się korzystający z wyników: mieszkańcy województwa, instytucje publiczne, geodeci. Mówca dodał: „*z różnych stron słyszymy, że odnieśliśmy sukces w realizacji projektu*”, ale jakim kosztem to się odbyło, to wiedzą szczególnie dobrze geodeci powiatowi i ich pracownicy. Dokonaliśmy „*przetarcia w boju*” i zyskaliśmy uznanie w fachowym środowisku zawodowym. Związek Powiatów stał się poważnym partnerem dla Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.



Robert Cieszyński;



Henryk Siuda, w głębi Robert Cieszyński

W planach działania na przyszłość przewiduje się: przekształcenie analogowej mapy zasadniczej do postaci obiektowej mapy numerycznej; założenie geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu; informatyzację zbiorów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego oraz udostępnienie

danych tego zbioru poprzez portal internetowy. Szacowana wartość prac w perspektywie 2014-2020 to 40 mln złotych. W przygotowaniu warunków powiaty muszą „wyrzucić własne zdanie” i przedstawić stan poszczególnych zagadnień. Pełne i mocne udokumentowanie jest niezbędne, aby Związek mógł przekonać Marszałka Województwa do wyasygnowania potrzebnych pieniędzy, bowiem „musimy mu powiedzieć co i za ile chcemy zrobić”.



Beata Domagalska;



Natalia Mechelewska, Ewa Kamińska, Edward Wiatrowski

Robert Cieszyński potwierdził, że realizacja projektu wiąże się z występowaniem uchybień. Klęską można nazwać sytuację, która nie pozwoliła na wykluczenie z procedury przetargowej „wykonawcy, którego nie chcieliśmy”. Stało się tak, bo „mieliśmy zbyt mało czasu”.

Powiaty, prowadząc systematyczną weryfikację przyjętej dokumentacji, dla uzyskania naprawy złych wyników, mogą skorzystać z pięcioletniej rękojmi. W ten sposób można osiągnąć wytyczony cel. Można też oddziaływać na wykonawcę poprzez odwoływanie się do jego odpowiedzialności. Nowe zadanie, jakim ma być tworzenie bazy Gesut wymaga rzetelnego sprawdzenia co zawiera zasób, aby dane źródłowe właściwie wykorzystał wykonawca. Bowiem „dobre oszacowanie jakości danych zasobu, to ważna informacja dla wykonawcy, ale stanowi też odniesienie do poziomu oferowanej ceny”.



Paweł Lewandowski, Andrzej Śliwowski, Zbigniew Bernacki, Przemysław Karwaszewski;



Waleria Gort-Cisło

Odnośząc się do spraw bieżących, wskazywał na popełnianie przez geodetów grubych błędów w osnovach pomiarowych (przywołano przypadek dwumetrowego błędu), które zostały wykorzystane do sporządzenia mapy, użytej następnie do opracowania projektu sieci uzbrojenia terenu. „Na to należy baczyć, bo takie błędy drogo nas kosztują”.

Stanisław Śliwka stwierdził, iż przeznaczenie środków finansowych na nowe przedsięwzięcia geodezyjne w województwie nie szło łatwo i „wiele ludzi musiało przekonywać Marszałka, że do pełnej informatyzacji zasobu geodezyjnego i kartograficznego trzeba zbudować bazy danych przestrzennych”. Sugerował, aby nie łączyć procesu tworzenia bazy BDOT500 z tworzeniem bazy geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, bo „nie zrobimy tego razem dobrze”. Uznał też, że bazy Gesut powiaty nie utrzymają w aktualności i dlatego jest za przekazaniem obowiązków prowadzenia bazy gestorom sieci,

którzy często są prywatnymi osobami prawnymi. Mocno opowiedział się za rozważeniem celowości rozdzielania wyżej wymienionych spraw.

Apelował, aby Związek Powiatów „nie zostawiał geodetów powiatowych samym sobie”, bo może, nawet powinien wesprzeć je, np. w wydatkach związanych z aktualizacją używanego oprogramowania.

Kończąc wypowiedź *Stanisław Śliwka* poinformował o swoim przejściu na emeryturę w styczniu 2016 roku; dziękował wszystkim za dobrą współpracę. Dziękował Kolegom z Wojewódzkiej Inspekcji Nadzoru Geodezyjnego za przygotowanie spotkań szkoleniowych, Stowarzyszeniu Geodetów Polskich w Bydgoszczy za udział w ich organizowaniu. Życzył wszystkim geodetom możliwości osiągnięcia satysfakcji zawodowej.

Robert Cieszyński podziękował za wypowiedź i życzył *Stanisławowi Śliwce* dobrych dni po przejściu na emeryturę. Dziękował też, za aktywną, inspirującą obecność na wielu spotkaniach i gratulował osiągnięć zawodowych. „*Milego czasu na emeryturze*”.



Alina Pawlaczyk;



Jarosław Kaszewski

Alina Pawlaczyk (Wojewódzka Inspekcja Nadzoru Geodezyjnego) przedstawiła wnioski z kontroli przeprowadzonych przez pracowników Inspekcji. Kontrole są planowane z rocznym wyprzedzeniem, a ich plan znajduje się na stronie internetowej. Przedmiotem kontroli było badanie stanu przestrzegania przepisów prawa w praktyce powiatowej służby geodezyjnej. Inspektorzy nadzoru badali, między innymi: stosowanie obowiązujących układów współrzędnych i systemów odniesień wysokościowych; stan przetwarzania do postaci elektronicznej materiałów zasobu; (zwrócono uwagę na prowadzone w GUGiK prace nad wprowadzeniem dynamicznego układu współrzędnych, a jego przyjęcie będzie możliwe przy danych w formie elektronicznej). Od 3 czerwca 2013 roku w sieci stacji referencyjnych systemu ASG-EUPOS funkcjonują współrzędne w układzie odniesienia PL-ETRF2000 (wcześniej PL-ETRF89). Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego różnica współrzędnych między układami sięga 2-3 cm.

Kontroli poddano: prowadzenie mapy zasadniczej; stacje referencyjne firm komercyjnych i zakładanie punktów osnowy szczegółowej. To decyzja starosty dopuszcza możliwość powstania stacji referencyjnej należącej do firmy prywatnej. Jak dotąd tylko z jednego starostwa geodeta powiatowy zwrócił na to uwagę. Zakładanie stacji referencyjnej bez zgody starosty jest naruszeniem przepisów prawa. Stąd apel: „*Jeśli są jakieś nowe problemy, to warto je omawiać z Inspekcją Wojewódzką*”.

Istnieją starostwa, w których strukturze organizacyjnej nie został wyodrębniony powiatowy ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej – w regulaminie starostwa brak stosownego zapisu.

Wystąpiły zaniedbania w prowadzeniu rejestru zgłoszenia i zdawania prac geodezyjnych. Brakowało

pisemnego potwierdzenia przeprowadzonego uzgodnienia z wykonawcą zakresu udostępnianych mu materiałów zasobu.

Kontrolowano poprawność zamieszczania na materiałach klauzul, prowadzenie porad koordynacyjnych; tu akcentowano zagadnienie ochrony znaków punktów osnów geodezyjnych, także aktualizowanie treści opisów topograficznych punktów osnów geodezyjnych oraz stan aktualności map przeglądowych osnów.

Przedmiotem kontroli były zawiadomienia o zmianach w *egib*, wprowadzanie ich do rejestru i praktyka udostępniania danych ewidencyjnych, a także praktyka wyłączenia materiałów z zasobu geodezyjnego. Zespół kontrolujący prowadził inspekcję terenową dokumentacji pomiarowej. Jej wyniki pozwoliły na wskazanie popełnianych, przez wykonawców prac geodezyjnych uchybień.



Renata Gontarek;



Stanisław Śliwka informując o swoim przejściu na emerytur dziękował za współpracę Inspekcji Wojewódzkiej

Robert Cieszyński stwierdził, że zgłaszanie prac związanych z tyczeniem budynków i sieci uzbrojenia terenu nie jest jeszcze powszechną praktyką i dla eliminowania występujących zaniechań trzeba szukać wsparcia we współpracy z powiatowym inspektorem nadzoru budowlanego.

Odnosnie do kosztów zakładania bazy *Gesut*, to „*my, służba geodezyjna, powinniśmy ograniczać się do geometrii danej sieci, rejestrowania materiału i rozmiarów przewodów*”. Pełny zakres prac mógłby kosztować 110 mln złotych, do wykonania w ciągu trzech lat.

Rozstrzygnięcie konkursu na modernizację ewidencji gruntów i budynków w województwie trwało osiem miesięcy, a na nową perspektywę może trwać dłużej. Dlatego przewiduje się dwie fazy: najpierw obszary „*gdzie coś się dzieje*”. Należy uważnie wytypować obszary przeznaczone do opracowania w pierwszej kolejności. Opracowania pilotażowe GUGiK dały pewną orientację co do poziomu cen. Opracowanie obszarów wyodrębnionych do opracowania w pierwszej fazie wymagać będzie wydania kwoty 40 mln złotych. Starostwa powinny wskazać obszary o intensywnej zabudowie, pozwoli to ustalić cenę za jednostkę rozliczeniową dla powiatu. Obecnie przybliżona stawka brutto, wyprowadzona na podstawie cen przetargowych, to około 230 złotych. Mówca opowiedział się za tym, aby tę cenę „*doszacować*” i uzyskać warunki do wysokiej dokładności modernizowanej mapy zasadniczej. „*Trzeba rzetelnie przeanalizować materiały zasobu, co pozwoli na pewniejsze dojście do dobrych cen*”.

Jarosław Kaszewski apelował do geodetów powiatowych o dobre, skrupulatne wyliczenie ilości jednostek rozliczeniowych. „*Chyba należy wejść w dialog rzeczowy z wykonawcami prac. Dobrze policzyć to co po naszej stronie, aby nie trzeba oddawać pozyskanych pieniędzy*”.

Robert Cieszyński podkreślał, że nietrafnie oszacowane jednostki, czy obszar do opracowania mapy „wpłyną na obniżenie miary naszej wiarygodności”. Dodał, że niezależnie od tego „ile mamy do zrobienia i za jaką kwotę, to wszystko trzeba zrobić dobrze”. Wyraził spostrzeżenie wskazujące na brak dobrej płaszczyzny działania Związku Powiatów z miastami na prawach powiatów, „ale byłoby źle, gdyby powiaty ziemskie wyprzedziły w porządkowaniu spraw powiaty grodzkie”. Wyraził oczekiwanie, aby wykonawcom regionu kujawsko-pomorskiego lepiej się powodziło, przy czym „oni winni lepiej, z większą skutecznością wchodzić w nasze projekty. SGP w Bydgoszczy zachęcało geodetów do tworzenia konsorcjów wykonawczych, ale zabrakło osób chętnych do pełnienia obowiązków lidera”. Był także apel Inspektora do geodetów powiatowych, aby zachęcali geodetów na swoim terenie do łączenia potencjału swoich firm w celu ubiegania się o zlecenie na planowane przez Związek Powiatów prace.



Robert Cieszyński zamykający szkoleniowe spotkanie ...;



Henryk Siuda, Robert Cieszyński, Jarosław Kaszewski

Zamykając spotkanie *Robert Cieszyński* podziękował geodetom powiatowym i pracownikom ośrodków za zaangażowanie się w realizację projektu modernizacji ewidencji gruntów i budynków województwa. Dziękuję za uczestnictwo w szkoleniu!

Stanisław Marcin Wiliński





Szkolenie pracowników służby geodezyjnej i kartograficznej województwa kujawsko-pomorskiego, Pieczyńska, wrzesień 2015



**Stowarzyszenie Geodetów Polskich
w Bydgoszczy**

ZAPROSZENIE

na uroczyste spotkanie geodetów Pomorza i Kujaw

**Prezydium Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy
ma zaszczyt i przyjemność zaprosić geodetów Pomorza i Kujaw
na uroczyste spotkanie, które odbędzie się
w dniu 18 grudnia 2015 roku (piątek) w kawiarni
„TELIMENA” przy ulicy Fordońskiej 15 (u zbiegu ulicy Gajowej)
w Bydgoszczy. Początek o godzinie 17.00.**

*Spotykamy się po to, aby choć na chwilę zapomnieć o trudach dnia codziennego
i radować się wzajemną bliskością osób, których zajęcia nie pozwalają na częste
wzajemne kontakty osobiste. Spodziewamy się, że będzie nas liczne grono geodetów,
młodych i doświadczonych w pracy zawodowej.*

W programie wieczoru przewiduje się:

- *otwarcie spotkania,*
- *wystąpienia gości,*
- *łamanie się opłatkiem i śpiewanie kolęd,*
- *uroczystą kolację,*
- *rozmowy wieczorne geodetów.*

Koszt udziału w spotkaniu wynosi 75.- (siedemdziesiąt pięć) złotych.

Wpłaty należy dokonać do dnia 10 grudnia 2015 roku.

Szczegółowych informacji można zasięgać u osób przyjmujących zgłoszenia.

we Włocławku: Krzysztof Narewski, Urszula Tomczak;

w Żninie: Anna Chmielewska; w Bydgoszczy: Henryk Siuda tel. 52 584 01 44 (praca), tk. 501 042 440.

Zachęcając do skorzystania z jedynej w roku okazji, pozostaję z szacunkiem

Bydgoszcz, dnia 6 listopada 2015 roku

***Prezes
Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Bydgoszczy
Bolesław Krystowczyk***



Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy

**Geodeci Powiatowi
Województwa Kujawsko-Pomorskiego**

W nawiązaniu do pisma Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy z dnia 9 września 2015 roku w sprawie II Forum biznesowego geodetów województwa kujawsko-pomorskiego informujemy, że chcemy zorganizować je w dniu 1 lutego 2016 roku. Poszerzeniem programu spotkania będzie bezpłatne szkolenie, które przeprowadzi Robert Cieszyński wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego.

Zaproponowany temat szkolenia, to: „Przyjęcie granic w pracach geodezyjnych”. Szkolenie ma też przybliżyć bieżące problemy, na które napotyka geodeta wykonując prac i usługi geodezyjne i kartograficzne, wynikające ze stosowania obowiązujących unormowań prawnych.

Ponadto na spotkaniu będą przedstawione działania zmierzające do uzyskania warunków finansowych pozwalających na zakładanie bazy BDOT500 i bazy GESUT na terenie naszego województwa.

Przesyłamy tekst zaproszenia, z prośbą o jego rozpropagowanie wśród miejscowych właścicieli firm geodezyjnych.

Naszą intencją jest przeprowadzenie II Forum biznesowego geodetów, ale do skutku może ono dojść, jeśli będą osoby nim zainteresowane. Nie wykluczamy możliwości odwołania proponowanego spotkania. Aby do tego nie doszło, prosimy o pisemne potwierdzenie udziału w forum, z podaniem ile osób i ich danych (imię i nazwisko, firma, instytucja), do końca grudnia 2015 roku.

Zdajemy sobie sprawę, że temat jest trudny, a SGP nie ma możliwości stosowania jakichkolwiek form nacisku na udział w spotkaniu, tym niemniej uważamy, że aktywizacja środowiska zawodowego jest naszym statutowym obowiązkiem. Stąd proponowane działanie. Także dlatego, że udział w szkoleniu może wpłynąć na poprawę wykonywania prac geodezyjnych w naszym regionie.

Bydgoszcz, dnia 10 listopada 2015 roku

Łączę serdeczne pozdrowienia

***Prezes
Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Bydgoszczy
Bolesław Krystowczyk***



**Stowarzyszenie Geodetów Polskich
w Bydgoszczy**

ZAPROSZENIE

Prezydium Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy
ma zaszczyt zaprosić na

II FORUM BIZNESOWE GEODETÓW WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO,

które odbędzie się w dniu 1 lutego 2016 roku, o godzinie 14.00,
w Domu Technika NOT,
w Bydgoszczy, przy ulicy Rumińskiego 6.

Spotkajmy się po to, aby zaktualizować miejscowe wykonawstwo geodezyjne do realizacji dużych zadań, jakie czekają w najbliższych latach geodezję i kartografię, w ramach informatyzacji państwa (Program Operacyjny „Polska Cyfrowa”).

Program II Forum

Wnioski z modernizacji ewidencji gruntów i budynków w województwie *Zbigniew Jaszczuk*.
Aspekty finansowe wykonanych zadań i planowanych na najbliższe lata, w zakresie informatyzacji państwowego zasobu geodezyjnego *Jarosław Kaszewski*.

Podsumowanie wyników ankiety pierwszego Forum z grudnia 2013 roku oraz problematyka pracy dużych zespołów wykonawczych – korzyści i zagrożenia.

Dyskusja, którą poprowadzi *Henryk Siuda*.

Szkolenie

Przyjęcie granic nieruchomości w pracach geodezyjnych przedstawi Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego *Robert Cieszyński*.

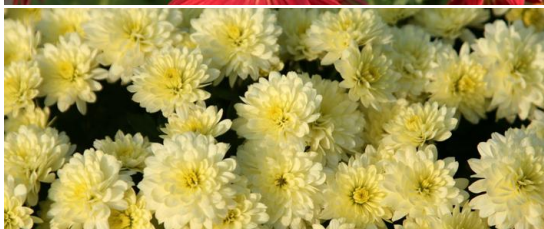
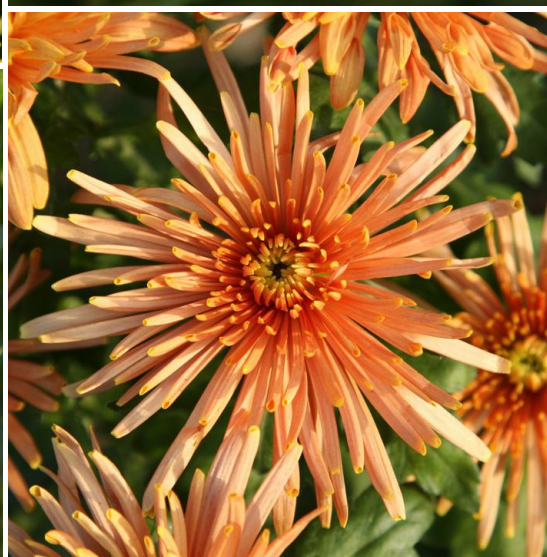
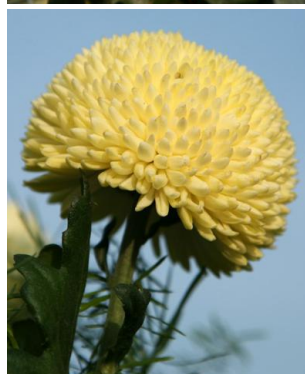
Prosimy o potwierdzenie udziału w forum do dnia 31 grudnia 2015 roku, pod adresem siudah@gmail.com

Bydgoszcz, dnia 24 listopada 2015 roku

**Zachęcając do udziału w spotkaniu,
pozostaję z szacunkiem**

Prezes
Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Bydgoszczy
Bolesław Krystowczyk

... w chryzantemowym listopadzie 2015 ...



smw